GOTÓW! SPRAWIE SŁUŻ!



OKÓLNIK KIELECKIEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ



Nr. 3. Listopad 1931 r. R. VI (V).



GOTÓW! SPRAWIE SŁUŻ!
OKÓLNIK KIELECKIEGO ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ



Adres Redakcji i Administr.: Kielce, pl. Marsz. Piłsudskiego Nr 12. Nr telefonu 468

Redaktor i wydawca Ks. Mieczysław Połoska.

Opłata roczna dla Stow. Związkowych 2 zł.

DZIAŁ RELIGIJNO-WYCHOWAWCZY.

ŚWIĘTO MŁODZIEŻY.

Zbliża się dzień „Święta Młodzieży", dzień w którym młodzież nasza odda hołd swemu Patronowi, świętemu Stanisławowi Kostce, oraz stanie przed społeczeństwem, by zdać mu sprawozdanie ze swej działalności w Stowarzyszeniach. Apelujemy gorąco do 'Szan. Patronatów, Zarządów i członków Stowarzyszeń o dołożenie starań, o wytężenie zabiegów, by uroczystość ta w każdem Stowarzyszeniu wypadła jaknajwspanialej i spełniła swe wielkie zadanie.

Podajemy program obchodu:

W przeddzień, 14 listopada: Spowiedź św. — Jest bardzo pożądanem odprawienie przed „Świętem" nowenny lub trzechdniowych rekolekcyj (w porozumieniu z księdzem Proboszczem).

W dniu „Święta", 15 listopada: Rano zbiórka w „Ognisku" i uroczysty (przed „Ogniskiem") apel (sprawdzenie obecności), poczem ze sztandarem i — gdzie jest orkiestra — z orkiestrą pochód do kościoła na Mszę św., o którą specjalnie Zarząd poprosi księdza Proboszcza. Podczas Mszy św. młodzież śpiewać będzie pieśni do św. Stanisława Kostki: „Nowa Jutrzenko", „Aniele ziemski bez winy", „Ozdobo naszej ziemi" oraz „U drzwi Twoich" i „My chcemy Boga". Podczas Mszy św. całe Stowarzyszenie przystąpi do Komunji św., poczem odśpiewać należy

„Chwała i dziękczynienie“. Po Mszy św. młodzież odśpiewa „Boże coś Polskę“.

Po nabożeństwie (tam, gdzie Stowarzyszenie liczy więcej członków) młodzież udaje się na defiladę, którą prowadzi druh naczelnik; za nim w pierwszych czwórkach postępuje Zarząd. Defiladę przyjmuje Patronat. Pochód kieruje się w stronę „Ogniska“, przed którem rozwiązuje się.

Po sumie odbędzie się uroczysta Akademja, na którą należy zaprosić miejscowe społeczeństwo starsze oraz młodzież pozaszkolną. Polecamy wydawnictwa „Ostoji“ z gotowym programem akademji: „Święto Młodzieży“, „Razem młodzi“, Święty Stanisław Kostka“, „Młodzi na bój“ (do nabycia w Związku).

Podczas akademji należy wśród młodzieży przeprowadzić propagandę za wstępowaniem do Stowarzyszenia przez sprzedawanie broszurki „Chodź do nas!“ (gr. 10 egz.).

Wieczorem w „Ognisku“ można urządzić zabawę towarzyską — o charakterze wieczornicowym — z herbatką, śpiewami, deklamacjami, grami pokojowemi, jednakże stanowczo bez tańców.

Na kilka dni przed „Świętem Młodzieży“ należy zwrócić się do Starostwa o zezwolenie na urządzenie akademji.

Wszyscy do pracy! Niech Święto wypadnie jaknajwspanialej!

NOWY CYKL ANKIET.

(WIĘCEJ MIŁOŚCI!)

Nadeszła jesień. Wchodzimy w nowy rok pracy. W Stowarzyszeniach życie przeniesie się z boisk i świeżego powietrza do ognisk, do sal stowarzyszeniowych. Wzmocni się tętno naszej pracy. Pracę tę trzeba znów rozpocząć z dokładnie opracowanym planem w ręku, żeby nie partaczyć. To też Zjednoczenie, chcąc dopomóc zarządom S. M. P. w opracowaniu programu pracy, a z drugiej strony w dalszym ciągu prowadzić swój zeszłoroczny plan, ogłasza na rok 1931/32 nowy cykl ankiet z dziedziny wychowawczej pod hasłem: **„Więcej miłości!“**

Dlaczego obrano właśnie ten temat? Otóż najpierw dlatego, że łączy się on ściśle z tematem zeszłorocznym o radości. Miłość jest bowiem podstawą radości życia. Ona uczy przebaczać, opanowywać w stosunku do bliźnich zniecierpliwienie, każe w duszy człowieka ujrzeć dobro i piękno, popierać go, życzyć i czynić mu dobrze — czy stąd nie wykwita radość prawdziwa?

Miłujmy się społecznie,

to więc temat ankiety, którą w październikowym numerze „Przyjaciela“ i „Młodej Polki“ otrzymała młodzież nasza do przerobienia na rok obecny.

Część I dotyczy

miłości w rodzinie.

Rodzina bowiem jest podstawą życia społecznego, ona jest najpierwszem ogniskiem i gniazdem człowieka, na jej łonie kształtują się charaktery przyszłych członków społeczeństwa, a więc i ich uczucia.

Zarządy! Niech w Waszem S. M. P. każdy członek weźmie udział w ankiecie

miłość w rodzinie.

Przeprowadźcie odpowiednią propagandę i ułatwcie młodzieży wysłanie odpowiedzi do Poznania.

Termin do 31 listopada 1931 r:

Starajcie się, aby nasz Związek odniósł rekord w ilości nadesłanych odpowiedzi.

Zwycięstwo to nietylko przysporzy nam chwały, ale także przyczyni się do nadzwyczajnego rozrostu i pogłębienia pracy w naszych S. M. P.

Wszyscy więc odpiszemy do Poznania na ankietę

miłość w rodzinie.

WSPÓLNA KOMUNJA ŚW. WYNAGRADZAJĄCA.

Unja Międzynarodowa Katolickich Związków Kobiecych zwróciła się do wszystkich swoich członków z prośbą o przyjęcie wspólnej komunji św. wynagradzającej za wszystkie świętokradztwa i walki, jakie się toczą w świecie przeciwko Kościołowi katolickiemu i Ojcu św. Kilka Związków kobiecych przystąpiło już do tej komunji św. w dniu 1 sierpnia b. r.

Musi i nasza młodzież przyłączyć się do ich modlitw i ofiarować na intencję Ojca św. wspólną Komunję św. wynagradzającą. Zjednoczenie wybrało dla druchen dzień święta Chrystusa Króla, które przypadło w b. r. w czwartą niedzielę października.

Ceniąc powyższą inicjatywę Unji Międzynarodowej, Zjednoczenie wzywa do tej samej akcji także młodzież męską, wyznaczając jako dzień Komunji św. wynagradzającej dla druhów dzień „Święta Młodzieży“.

Klęknijmy zatem wszyscy tego dnia u stóp ołtarza i przeprośmy gorąco Boga za zniewagi, jakie skierowane zostały przez wrogów katolicyzmu, względem zastępcy Chrystusa na ziemi i prośmy Chrystusa Króla, aby pozwolił jak najrychlej zatryumfować idei Akcji Katolickiej na całej ziemi.



PO NASZYCH ZJAZDACH DELEGOWANYCH.

Kronikom obydwu naszych Związków przybyły dwie nowe karty, pięknie i ozdobnie zapisane rękami naszych druhów i druchen. Karty te mówią o dwu Zjazdach Delegowanych, odbytych w dniach 6 września b. r. w Kielcach i 13 września w Jędrzejowie, które stały się wspaniałą manifestacją wysokiego poczucia i wyrobienia organizacyjnego naszej drogiej młodzieży. Na obydwa Zjazdy przybyło około tysiąca druhów i druchen. Widok zastępów dzielnej młodzieży krzepił wiarę społeczeństwa w pomyślną przyszłość Narodu. Powaga obrad Zjazdowych oraz popołudniowe popisy świadczyły wymownie, że młodzież nasza w pracy dla Boga i Kraju Ojczystego ciągle idzie naprzód.

Opis obydwu Zjazdów dla braku miejsca odkładamy do najbliższego numeru okólnika.

* * *

Donosimy, że biura obydwu Związków zostały z dniem 1 października b. r. przeniesione z ul. Szerokiej Nr 40 do domu przy

placu Marszałka Piłsudskiego (dawniej Rynek) Nr 12. Prosimy na zmianę tę zwracać uwagę przy adresowaniu pism.

W bieżącym roku obydwa Związki opracowały i wydały nowe kwestjonarjusze sprawozdawcze kwartalne, które wysyłamy w końcu każdego kwartału Zarządom do wypełnienia i nadesłania do Związków. Zarządy niektórych Stowarzyszeń nie nadsyłają tych sprawozdań. Przypominamy im to, zaznaczając, że nadsyłanie sprawozdań uważamy za jeden z najważniejszych ich obowiązków, niespełnieniem którego wystawiają sobie one ujemne świadectwo.

Niektóre Zarządy w sprawozdaniach kwartalnych, w dziale oświatowym, (pytanie nr 1) podają tematy przemówień, wygłoszonych podczas wizytacyjnych zebrań przez instruktorów (rki). Wyjaśniamy, że pytanie to dotyczy odczytów, wygłoszonych na zebraniach plenarnych przez członków Patronatu lub S. M. P.

Prosimy te Stowarzyszenia, które zalegają z uregulowaniem długów w składnicy Związkowej, by uregulowali je w jaknajkrótszym czasie. Sekretarjat roześle w dniach najbliższych tym Stowarzyszeniom ponowne przypomnienie.

Przy zmianach na jakiemkolwiek stanowisku w Stowarzyszeniu należy bezzwłocznie powiadomić o tem Związek.

Często się zdarza, że Stowarzyszenia przeznaczają dochód z przedstawienia, loteryj i t. p. na cele niezwiązane z pracą SMP. Podajemy do wiadomości Zarządów i Patronatów, że bez uzyskania pozwolenia ze strony Związku pieniędzy uzyskanych w ten sposób nie wolno oddawać na podobne cele.

Rekruci odchodzą w jesieni do wojska. Czy pomyśleliście o tem, by tych druhów serdecznie i uroczyście pożegnać? Przeglądnijcie roczniki „Kierownika Stowarzyszeń“, a znajdziecie tam wiele wskazówek, jak to zrobić.

Czy Stowarzyszenie Wasze zaprowadziło już „kalendarzyk pracy“? Jeżeli nie, to sprowadźcie go natychmiast ze Związku i na najbliższem zebraniu Zarządu wypiszcie na nim program pracy do końca bieżącego roku.



ROZSZERZAJCIE CZASOPISMA!

DLACZEGO ROZSZERZAĆ?

Nie wolno nam się zaskorupiać! SMP. muszą iść ciągle naprzód. Bodźcem tego postępu w pracy są: „Przyjaciel Młodzieży“ wzgl. „Młoda Polka“! Trudno dziś o książki, ale przynajmniej na gazety te pieniądze znaleźć się muszą!

Mamy trudności? Tem więcej musimy iść kupą. Co nas łączy i wiąże? „Przyjaciel Młodzieży“ wzgl. „Młoda Polka“! One dochodzą wszędzie i tworzą z wszystkich SMP. zwartą rodzinę. To niby ta krew, która dochodzi do wszystkich SMP. i robi z nich jedno wielkie i silne ciało.

JAK ROZSZERZAĆ?

Nie zmniejszać abonamentu! „Przyjaciel Młodzieży“ wzgl. „Młoda Polka“ kosztują po 15 groszy za egzemplarz. Wszak to tyle, co trzy papierosy, lub jedno jajko. Bezrobotni nawet tyle nie mają! Ale oni przedewszystkiem powinni otrzymywać gazetę, bo ona doda im siły do przetrwania ciężkich czasów! SMP. musi zdobyć pieniądze z innych źródeł, by im nadal dostarczać czasopism.

Zdobywać nowych abonentów! Może w Waszem SMP. nie wszyscy członkowie otrzymują gazetę? Zamówcie ją dla wszystkich! Czy okoliczne SMP. pobierają „Przyjaciela“ i „Młodą Polkę“? Zbadajcie, namówcie je do abonowania! Sprowadźcie sobie numery okazowe tych pism (za darmo!) i agitujcie! Sprzedajcie je także tym, którzy do SMP. nie należą.

Jest to wielki obowiązek wszystkich, którym cele SMP. są drogie!

Zamówienia wysyłajcie pod adresem: S. A. Ostoja, Poznań, Pocztowa 15.

O NAUKĘ CZYTANIA CZASOPISM.

Niektórzy mniej wyrobieni członkowie Stowarzyszeń, gdy dostaną nowy numer „Przyjaciela Młodzieży“, lub „Młodej Polki“, często zupełnie powierzchownie traktują ich treść, karty pism przerzucają bez wysiłku, by się zżyć z ich treścią. A przecież pisma te winny wobec młodzieży spełniać rolę przewodników w jej życiu kulturalnem i pracy organizacyjnej.

Przeprowadźmy więc w Stowarzyszeniach agitację za nauką systematycznego czytania pism organizacyjnych. Zrobimy to w sposób następujący:

a) młodzież referować będzie kolejno na zebraniach plenarnych o treści nadeszłego świeżo numeru;
b) Stowarzyszenie może ogłosić konkurs dla referentów, którzy najdokładniej i najbardziej interesująco streścili dany numer;
c) członkowie Patronatów wypytują młodzież, jak się jej podobał ten lub ów artykuł i co ją specjalnie w nim zainteresowało;
d) zastępy brać będą jako materjał do urozmaiceń wiersze, monologi, nowele, zagadki i t. p., wyjęte z dawniejszych numerów gazet, przyczem należy wskazywać na źródło;
e) Stowarzyszenie urządzi wspólne oglądanie ilustracyj, umieszczonych w czasopismach.

HALLO! OKAZJA, JAKIEJ DOTĄD NIE BYŁO!

Narzekacie, zwłaszcza w nowych Stowarzyszeniach, że nie wiecie, skąd czerpać materjały do pogadanek na zebraniach Zarządu czy zebraniach plenarnych, czy zastępów, że odczuwacie brak deklamacyj, monologów, zagadek i t. p., skorzystajcie więc z okazji, a spieszcie się, by nie było zapóźno, i napiszcie po roczniki z ubiegłych lat: „Kierownika Stowarzyszeń“, „Przyjaciela Młodzieży“, „Młodej Polki“ — do „Ostoji“ (Poznań, Pocztowa 15), która wam niezwłocznie prześle je po cenie zniżonej (50 %).

NIECH ZABRZMI PIEŚŃ ZWIĄZKOWA!

Nieraz słyszeliśmy, jak to nasi druhowie — i słusznie — narzekali, że organizacja nasza nie ma, jak to jest u Harcerzy czy Sokołów, własnych pieśni. — Mamy, mówili druhowie, swoje piękne „Hej do apelu", ale przecież tego w marszu, na wycieczce śpiewać nie można!

Dzielimy się z Wami, Druhowie, wiadomością, że posiadamy na składzie cały szereg „naszych, własnych" piosenek. Piosenki te — wesołe bardzo (przecież nie jesteśmy bractwem pogrzebowem, ale młodzieżą, która potrafi się weselić!) śpiewać będziemy na zebraniach, obchodach, zjazdach, zlotach i t. p. Wydrukowane zostały na pojedyńczych kartkach; cena przy większych zamówieniach 1 grosz za egzemplarz.

Podajemy tytuły kilku z tych piosenek: **„Gdy na wycieczkę rusza SMP.", „A najlepsza z wszystkich wiara to nasi druhowie", „Wstąp do SMP.!", „Gdy na boisko wszyscy idziem wraz", „Kto w barwach jest naszych", „A kto chce radości użyć", „Sztandar nasz wznieśmy wysoko", „Dała matka placka mi", „Niech żyje SMP.!"**

Sprowadźcie niezwłocznie te piosenki ze Związku i... śpiewajcie je! Na zlotach okręgowych w przyszłym roku Związek urządzi międzystowarzyszeniowe konkursy śpiewackie o tytuł okręgowego mistrza w piosenkach S. M. P. Które miejsce wasze Stowarzyszenie w tym konkursie zdobędzie?



KONKURSY PRZYSP. ROLN. W R. 1932.

Kończymy już konkursy tegoroczne. Odbywają się już wystawy lokalne i powiatowe. Ze śpiewem wesołym „Plon niesiemy, plon!", staje przed społeczeństwem młodzież i zdaje spra-

wozdanie ze swej rocznej pracy w nowoczesnej szkole myślenia rolniczego...

A jakież są plany nasze na rok 1932-gi? Posłuchajcie!

Przysposobienie rolnicze musi dać młodzieży pewien całokształt wiadomości rolniczych, czego w jednym roku niepodobna osiągnąć. Wojewódzka Komisja P. R. uchwaliła ująć zagadnienie szerzenia oświaty rolniczej w ramach **czteroletniej nauki.**

Dotychczas każde Stowarzyszenie miało wolny wybór tematu konkursowego. Obecnie Stowarzyszenie, chcąc przystąpić do konkursów rolniczych, musi przedewszystkiem zacząć od konkursu uprawy okopowych, jako konkursu najłatwiejszego. Dla druhów konkurs okopowych obejmuje: 50 m^2 ziemiaki, 50 m^2 buraków, 50 m^2 kukurydzy i 50 m^2 marchwi lub brukwi.

Dla druchen: kukurydza, buraki ćwikłowe, marchew jadalna i ziemniaki. Do konkursów okopowych Stowarzyszenie winno wciągnąć jak najwięcej członków i gdyby konkursistów(tek) było nawet 30, to zespół będzie tylko jeden, a nie dwa, jak w roku obecnym.

Po zakończeniu konkursu uprawy okopowych wszyscy konkursiści (stki) przystępują do konkursu uprawy warzyw. Konkurs uprawy warzyw obejmował będzie warzywa, jak: 50 m^2 kapusty, 20 m^2 fasoli, 15 m^2 cebuli i 15 m^2 pomidorów, pozatem konkursista (stka) może wziąść sobie jeszcze inne warzywa dodatkowe na przestrzeni takiej, jaką rozporządzać może, za co przy lustracji wpisze się pewną ilość punktów dodatkowych.

Po przerobieniu konkursów warzywnych, w trzecim roku, konkursiści przystępują do tematu hodowlanego, czyli do wychowu prosiąt, królików, cieląt, jagniąt, czy kur. W temacie hodowlanym konkursista może wziąść dwa, lub trzy rodzaje zwierząt, za co będzie miał punkty dodatkowe.

W czwartym roku konkursowym przystępują konkursiści do konkursu porządkowego, do którego należy założenie ogródka kwiktowego, założenie kupy kompostowej, czystość budynków i podwórza, opieka nad obornikiem, walka z chwastem.

Zespoły, które w roku obecnym biorą udział w konkursie okopowych, przystąpić będą musiały do konkursów warzywnych, te zespoły, które miały inne tematy, muszą wziąść konkurs okopowych.

Jeśli przysposobienie rolnicze ma przynieść dobre rezultaty i wysokie korzyści, każde Stowarzyszenie powinno po zde-

cydowaniu się na przystąpienie do konkursów pamiętać przedewszystkiem o:

1) uprawie poletek na zimę, a nie na wiosnę.

2) zestawieniu liczby imiennej konkursistów i przesłaniu ich najdalej **do dnia 1 grudnia do Związku.**

Pamiętać też trzeba, że:

3) zespoły kompletować należy o jak największej ilości konkursistów (stek).

4) zespoły stanowczo nie mogą być rozrzucone po kilku wioskach parafji, gdyż inaczej będą skreślone przez Powiatową Komisję P. R.

5) poletka konkursowe z poszczególnemi roślinami nie mogą być rozrzucone po całem gospodarstwie, lecz muszą być na jednym kawałku. Pożądanem jest, aby konkursiści starali się wydzierżawić kawałek pola i wszystkie konkursy zgrupowali obok siebie, jak to już niektóre S. M. P. uczyniły w tym roku.

6) trzeba przygotować komposty na upatrzonem miejscu i dbać o ich przyrost. W tym celu należy zwrócić uwagę na wszystkie odpadki pochodzenia organicznego i zapobiec ich zmarnowaniu się przez urządzenie stosu kompostowego.

7) w okresie zimowym obowiązkiem każdego już zorganizowanego zespołu jest zaprenumerowanie kursu przysp. roln. imienia Staszica i wspólne przerabianie tegoż. Pożądanem jest, aby konkursiści wygłaszali sami pogadanki rolnicze na skutek przeczytanych artykułów czy to z pism rolniczych czy też z pisma dla p. r. przeznaczonego.

8) Wszyscy konkursiści obowiązani są przybyć na kursy przedkonkursowe, które odbędą się w każdym powiecie w kilku wyznaczonych miejscach. Termin kursów zostanie zespołom podany w swoim czasie.

DRUCHNY, CZAS ROZPOCZĄĆ KURSY!

Nadchodzi zima, czas tak bardzo odpowiedni na kursy kroju, szycia, gotowania, gospodarstwa domowego. Ileż Stowarzyszeń zrozumiało doniosłość tych kursów, konieczność kształcenia się i przygotowywania się do dalszych zadań w życiu. Czytałyście w wielu numerach „Gazety Tygodniowej“ pełne radości, zadowolenia i tryumfu opisy trwania, zakończenia

i wystaw tych kursów. Niektóre Stowarzyszenia już poraz drugi te kursy urządzały.

A Wasze Stowarzyszenie kiedy kurs urządzi? Panie instruktorki czekają gotowe do wyjazdu.

Za przykład niech Wam posłużą Stowarzyszenia w Dzierążni, w Kwilinie i Radoszewnicy (młodziutkie Stowarzyszenie!), z których pierwsze dwa rozpoczynają niebawem kursy gotowania, trzecie zaś — kurs kroju i szycia.

Podajemy warunki kursów: kurs gotowania trwa dwa tygodnie, gospodarstwa domowego dwa tygodnie, kroju i szycia od sześciu tygodni do trzech miesięcy.

Opłata za kurs wynosi miesięcznie: 100 złotych oprócz całkowitego utrzymania, opału, światła i mieszkania dla p. instruktorki, oraz zwrotu kosztów przejazdu.

Oczekujemy zgłoszeń; które Stowarzyszenia piarwsze nadeślą zgłoszenie, te zostaną uwzględnione w bieżącym sezonie!

Ostrzegamy Stowarzyszenia przed wędrownemi instruktorkami, nie mającemi upoważnienia od Związku do prowadzenia kursów.



JAK TO BYŁO W OBOZIE.

Dzień 22 sierpnia. Przed Związkiem ruch, zgiełk. Z walizami, kuferkami w rękach zjeżdża się wiara obozowa, druhowie naczelnicy. W lokalu Związkowym druchny instruktorki rozdają herbatę. Potem, na wielkim ciężarowym samochodzie, wyjazd — z pieśnią radosną do lasu, do obozu.

Zatrząsł się las cały od śmiechu, radosnych okrzyków! Zabrano się niezwłocznie do „urządzenia“ obozu. Pierwsza, naj-

ważniejsza rzecz po zakwaterowaniu druhów i podzieleniu ich na zastępy (orły, sokoły, jelenie, sępy) — to zbudowanie ołtarza, boć to jutro niedziela, a Msza św. jutro i w inne niedziele musi w obozie być odprawioną. I zbudowali druhowie śliczny, w zakopiańskim stylu, ołtarz. Budowali go z radością i szlachetną dumą. To też rosły im serca, gdy nazajutrz ks. sekretarz generalny odprawiał dla nich przed nim pierwszą obozową Mszę św. Ślicznie chłopcy nasi śpiewali pieśni podczas Mszy św. Po Mszy św. ks. sekretarz generalny mówił w kazaniu o tem, że w obozie tym na większą chwałę Bogu i Ojczyzny ćwiczyć będziemy ducha i ciało.

Potem odbyło się uroczyste otwarcie obozu. Na szczyt wysokiego masztu, ustawionego przez druhów, otoczonego przez umundurowanych druhów i władze Związkowe, wzniósł się proporzec narodowy polski z naszą odnaką organizacyjną.

I odtąd zaczęło się normalne życie obozowe.

Program obozu obejmował naukę pracy w S. M. P., musztry, gimnastyki, lekkiej atletyki, gier i śpiewu. Po kilku dniach od otwarcia obozu można było zauważyć, jak chętnie druhowie nasi zabrali się do nauki i jak dokładają starań, by czas pobytu w obozie jaknajlepiej wykorzystać.

Po kilku dniach pobytu w obozie miejsce, gdzie się obóz odbywał i dom, w którym druhowie mieszkali, zmieniły się nie do poznania: dom zewnątrz i wewnątrz przystrojony chorągiewkami i festonami z zieleni i bibułek, plac ubrany ślicznym klombem z odnakami zastępów, przy wejściu śliczna brama z napisem S. M. P., wnętrze domu „umeblowane“ sprzętami, wykonanemi przez druhów.

Każdy dzień kończył się rozpalaniem wielkiego ogniska, przy którem druhowie śpiewali pieśni, wygłaszali deklamacje, monologi oraz słuchali gawędy wygłaszanych przez kierownictwo obozu. Potem rachunek sumienia, pacierz, pieśń „Wszystkie nasze dzienne sprawy“.

Wspaniałym był moment podnoszenia każdego poranku i opuszczania wieczorem sztandaru z masztu. Wtedy na komendę „Sztandarowi cześć!“, przy dźwiękach trąbki, podnosiły się w górę prawe ręce wszystkich druhów.

Niezapomnianym dniem dla uczestników obozu będzie dzień pobytu w obozie Najdostojniejszego Protektora, J. E. Ks. Biskupa A. Łosińskiego. J. E. Ksiądz Biskup spędził w obozie 3 godziny, podczas których zwiedzał obóz, jego urządzenia, odbył

przegląd zastępów, przyglądał się popisom gimnastycznym druhów, wziął łaskawie udział w podwieczorku i ognisku, podczas którego wygłosił serdeczne przemówienie do druhów. Uradowani druhowie z wdzięcznością żegnali odjeżdżającego ukochanego Protektora.

Obóz trwał trzy tygodnie. Dnia 10 września odbył się egzamin uczestników, a 11-go nastąpiło zakończenie obozu. O godz. 12-ej przybyli do obozu: Dyrektor Akcji Katolickiej ks. prałat A. Sobczyński, przedstawiciele władz W. F. i P. W., p. major Czajkowski oraz p. major Jędruch i ks. sekretarz generalny. Po przemówieniach ks. sekretarz generalny wręczył uczestnikom obozu świadectwa. W imieniu druhów przemówił druh E. Porada z Sułoszowy. Po odśpiewaniu hymnu „Boże coś Polskę“ i „Hej do apelu“, i ostatniem opuszczeniu sztandaru, w miłym nastroju odbył się wspólny obiad i fotografja.

O godz. 13½ samochody ciężarowe odwiozły druhów na stację kolejową. Serdecznie żegnali się z sobą i władzami Związkowemi druhowie uczestnicy obozu, zapewniając, że po powrocie do swych Stowarzyszeń dołożą wszelkich starań, by wychowanie fizyczne zostało postawione w nich na odpowiednim poziomie.

Obóz ukończyli następujący druhowie:

L. p.	Nazwisko i imię	Z jakiego S. M. P.
1	Banyś Franciszek	Olkusz
2	Broda Juljan	Kalina Mała
3	Chińcza Stanisław	Leszczyny
4	Dolny Jan	Sułoszowa
5	Domagalski Stanisław	Kurzelów
6	Gawęda Wincenty	Minoga
7	Grzywnowicz Wład.	Tczyca
8	Górnisiewicz Arkadj.	Działoszyce
9	Karcz Stanisław	Zagnańsk
10	Kopciuch Czesław	Wolbrom
11	Kowalski Zygmunt	Skała pod Ojcowem
12	Kozubek Jan	Dąbrowa pod Kielcami
13	Krupa Juljan	Łany Wielkie
14	Krzysztonek Jan	Smardzowice

L. p.	Nazwisko i imię	Z jakiego S. M. P.
15	Kwiecień Stanisław	Góry
16	Latos Mieczysław	Dzierążnia
17	Łączny Ignacy	Gołyszyn
18	Mazurek Edmund	Żarnowiec
19	Mularczyk Wincenty	Minoga
20	Muzyk Edward	Wola Kalinowska
21	Niedzielski Jan	Działoszyce
22	Nowak Józef	Kowary
23	Okulski Jan	Bieliny
24	Orczyk Stanisław	Imbramowice
25	Pawelec Jan	Podłazie
26	Pięta Józef	Imbramowice
27	Polak Józef	Czaple Wielkie
28	Porada Eugenjusz	Sułoszowa
29	Radek Józef	Leszczyny
30	Rak Bolesław	Koniecpol
31	Rębosz Karol	Kielce
32	Skrzyniarz Józef	Bieliny
33	Sliwa Jan	Zagnańsk
34	Sobota Stefan	Sędziszów
35	Strózik Wacław	Chrząstów
36	Synak Franciszek	Dąbrowa pod Kielcami
37	Tekieli Piotr	Poręba Dzierżna
38	Wilczyński Stanisław	Chęciny
39	Wilk Władysław	Skała pod Ojcowem
40	Ząbczyński Stefan	Zadroże

Uczestnicy obozu mogą nabyć w Związku fotografje z życia obozowego w cenie po 30 groszy za jedno zdjęcie. Wszystkich zdjęć jest siedemnaście.

WYNIKI ZAWODÓW ZWIĄZKOWYCH.

W dniu Zjazdu Delegowanych 6 IX b. r. odbyły się w Kielcach Związkowe Zawody Sportowe z następującemi wynikami:

Konkurencja	Nazwisko i imię druha-zawodnika	Z jakiego S. M. P.	Czas lub metry	Miejsce	Nagroda
Bieg 100 m.	Nowaczek Marjan	Małogoszcz	13.4 sek.	I	Żeton srebrny
	Malara Stanisław	Chodów	13.6 sek.	II	Żeton bronzowy
	Mikołajczyk St.	Bieliny	14 sek.	III	Dyplom
Bieg 800 m.	Mikołajczyk St.	Bieliny	2 m. 27,7 sek.	I	Żeton srebrny
	Rokicki Tadeusz	Kielce	2 m. 31 sek.	II	Żeton bronzowy
	Górnicki Zygmunt	"	2 m. 35 sek.	III	Dyplom
Skok w zwyż	Kopciuch Czesław	Wolbrom	1.32 m.	I	Żeton srebrny
	Krawiec Stanisław	Sędziszów	1.27 m.	II	Żeton bronzowy
	Siemiński Eug.	Kielce	1;27 m.	III	Dyplom
Skok w dal	Chaberko Piotr	Wolbrom	4.70 m.	I	Żeton srebrny
	Dobromilski Wł.	"	4.68 m.	II	Żeton bronzowy
	Nowaczek Marjan	Małogoszcz	4.55 m.	III	Dyplom
Rzut dyskiem	Cegła Jan	Chodów	25.75 m.	I	Żeton srebrny
	Garus Franciszek	Witowice	25.40 m.	II	Żeton bronzowy
	Chaberko Piotr	Wolbrom	23.35 m.	III	Dyplom

W ogólnej klasyfikacji **I-e miejsce otrzymało S. M. P. Wolbrom** (90 punktów), zdobywając I-ą Związkową Przechodnią Nagrodę: Puhar JE. Księdza Biskupa Protektora, II-gie miejsce S. M. P. Chodów (50 punktów), III-cie miejsce S. M. P. Kielce-katedra, Bieliny i Małogoszcz (po 40 punktów) i IV-te miejsce S. M. P. Sędziszów i Witowice (po 20 punktów).

W SPRAWIE PRZYSP. WOJSKOWEGO.

W okresie letnim zgłosił Związek do Powiatowych Komend P. W. i W. F. te Stowarzyszenia, które wyraziły chęć zaprowadzenia przysposobienia wojskowego. Prosimy Zarządy tych Stowarzyszeń o możliwie szybkie doniesienie nam, czy instruktorzy p. w. rozpoczęli już z niemi ćwiczenia.



(Ze sprawozdań za pierwsze półrocze b. r.).

JĘDRZEJÓW (św. Trójcy) (ż.).

Stowarzyszenie liczy 25 druchen. Wszystkie posiadają mundurki organizacyjne i odznaki. Przy Stowarzyszeniu istnieje kółko różańcowe. Raz przystąpiono do wspólnej spowiedzi św. Na zebraniach oprócz referatów, wygłaszanych przez członków Patronatu i druchny, wygłoszono 14 deklamacyj. Prenumerują 22 egz. „Młodej Polki". Prowadzą konkursy hodowli kur i uprawy buraków. Urządziły kurs kroju, szycia i robót kobiecych. Zjazd Delegatek w dniu 13 września b. r. przyjmowały serdecznie i bardzo gościnnie. Dzielne druchny!

UDORZ (m.).

Nadesłali sprawozdanie za każdy z trzech kwartałów b. r. Posiadają, dzięki ofiarności WPana Moesa własne, pięknie urządzone „Ognisko", którego poświęcenie odbędzie się w dniu „Święta Młodzieży". Odczyty na zebraniach wygłaszają prawie sami druhowie, najczęściej druh M. Grabowski, druh St. Słaboń i druh B. Kotnis.

ZADROŻE (m.).

Młodziutkie Stowarzyszenie, pięknie się zapowiada ich praca. Już mają bibljotekę, liczącą 80 tomów. Mają czytelnię czasopism, którą urządzili we własnem „Ognisku". Prowadzą konkurs hodowli królików. Do obozu wych. fiz. wysłali druha Stefana Ząbczyńskiego.

SPIS RZECZY:

Odbito w drukarni „Jedność" w Kielcach.